

dr Michał BĘDŹMIROWSKI
Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku

PRAWA CZŁOWIEKA W ROSJI – AKTUALNA SYTUACJA

WSTĘP

Obrona praw człowieka w Rosji to bardzo złożone i trudne zagadnienie, z uwagi na pojawiające się trudności w egzekwowaniu i wprowadzeniu ich w życie. Aktualna sytuacja w zakresie praw człowieka w Rosji stanowi dziwną mieszankę, składającą się z rzeczywistych osiągnięć, zwłaszcza w porównaniu z okresem Związku Radzieckiego¹ i jawnych patologii z punktu widzenia ogólnie przyjętych norm międzynarodowych. Niektóre prawa człowieka, znajdują swoje miejsce w nowoczesnym rosyjskim społeczeństwie i w zasadzie się ich przestrzega, inne na odwrót, z roku na rok przybierają na sile bezprawia akceptowanego przez władze państwa, przy ich jednocześnie jawnej pobłażliwości ze strony rosyjskiej społeczności. Te prawa, które są przestrzegane, w zasadzie przybierają pozytywną dynamikę rozwoju. Stopień ich respektowania powoli, ale skutecznie podnosi się. Inne przeżywają jawny regres, respektowanie ich spada, a zastosowanie niektórych zostało zupełnie zaniechane. Bardzo trudno w ramach zwykłego pojmowania pojęć „sukces - niepowodzenie” oszacować doświadczenie przyswajania praw człowieka przez rosyjskie społeczeństwo i państwo.

Oczywiście mamy na tym obszarze do czynienia z wieloma aspektami, które sugerują, że w Rosji obywatele mają swoje prawa, jednakże rzeczywistość ukazuje nam inny obraz. Z jednej strony:

- razem z podstawowymi zasadami demokracji i gospodarki rynkowej, prawa człowieka stały się częścią składową „oficjalnej ideologii” postsowieckiego państwa. Rozważania o prawach człowieka zajęły trwałe miejsce w rosyjskiej retoryce politycznej,
- powszechna deklaracja praw człowieka całkowicie weszła w skład ostatniej wersji rosyjskiej Konstytucji²,

¹ Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich, Związek Radziecki, ZSRR (1922-1991).

² <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/rosja.html>

- podpisano i ratyfikowano przez Rosję wiele międzynarodowych konwencji w obszarze praw człowieka, w tym Europejską konwencję „O ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”³ oraz Europejską konwencję „O zakazie tortur, niehumanitarnego i poniżającego godność traktowania oraz karania”⁴,
- Zgromadzenie Narodowe przyjęło całkowicie odpowiadające europejskim standardom kodeksy: cywilny, karny, karno-wykonawczy. W najnowszych rosyjskich prawach, w mniejszym lub większym stopniu sformalizowano działalność organów państwowych, wprowadzono także normy zakazujące dyskryminację obywateli przez urzędników wykonujących swoje obowiązki,
- wolność słowa i swoboda sumienia, mimo licznych negatywnych przykładów, stały się faktycznym rosyjskim osiągnięciem w obszarze praw człowieka, a wybory, choć są nadal wątpliwym widowiskiem, to odbywają się zgodnie z ustanowionymi przez prawo demokratycznymi procedurami,
- odpowiedzialnym za nadzór nad przestrzeganiem praw człowieka w Rosji, wyznaczony został przez Dumę Państwową FR, federalny Pełnomocnik ds. praw człowieka. Co więcej, pełnomocnicy tacy, pojawili się już w ponad dziesięciu rosyjskich regionach,
- rosyjscy obywatele mają możliwość skierowania się do Europejskiego Sądu ds. praw człowieka,
- w Rosji funkcjonuje obecnie około tysiąca organizacji społecznych zajmujących się ochroną praw człowieka,
- faktycznie zniesiona została też kara śmierci,
- więzienia i kolonie karne, podległe dotąd Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, oddano pod jurysdykcję rosyjskiego Ministerstwa Sprawiedliwości,
- badania opinii publicznej nie wykazują znacznej troski obywateli w zakresie przestrzegania tych praw, z którymi walka była sensem życia radzieckich dysydentów, tj. swoboda podróżowania (w tym prawo do wyjazdu za granicę), wolność słowa, swoboda sumienia.

Z drugiej strony, mimo powyżej wyliczonych politycznych sukcesów, prawa człowieka w Rosji i realne życie większości obywateli, jak dawniej obejmuje większe lub mniejsze zamachy na ich swobodę i ludzką godność. Stworzony w trakcie reform, państwowy system gwarancji przestrzegania praw człowieka, jest póki co mało efektywny, a często po prostu bezradny. W Rosji nie zwraca się uwagi na drugiego człowieka, stąd i nie szanuje się praw ogółu, zaś ludzką godność i swobodę, mimo oczywistych i formalnie uznawanych za moralną wartość, pozostawia się na prowincji „rosyjskiej mentalności”. Należy podkreślić, że w Rosji praw człowieka nie tyle nawet, że się nie przestrzega, co się na nie w ogóle nie zwraca uwagi.

³ Pełna nazwa to Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, w skrócie „Konwencja Europejska” lub EKPC.

⁴ http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/Konwencja_w_Sprawie_Zakazu_Stosowania_Tortur.pdf

Tortury, kary oraz inne okrutne i poniżające formy przymusu, to największy rosyjski problem w sferze praw człowieka.

WĄTPLIWE POSTĘPY W ZAKRESIE PRZESTRZEGANIA I OCHRONY PRAW CZŁOWIEKA W ROSJI

Powszechna praktyka zastosowania bezprawnych metod podsłuchu i inwigilacji

Pobicia czasowo zatrzymanych, okrutne przesłuchiwanie podejrzanych, to ogólnie znane procedery, lecz dzięki „nieformalnej solidarności” pomiędzy organami bezpieczeństwa i porządku publicznego, są to trudne do udowodnienia fakty. Niemniej jednak wiele filmów dokumentalnych prezentowanych w telewizji pokazuje, że z tymi zdarzeniami mamy do czynienia u naszych wschodnich sąsiadów. Do prokuratur dociera corocznie setki doniesień o torturach i pobiciach rosyjskich obywateli przez pracowników aparatu bezpieczeństwa. Z zasady jednak takie fakty nie znajdują potwierdzenia i tylko w wyjątkowych wypadkach podobne sprawy docierają do sądów.

Faktycznymi torturami są też sytuacje przetrzymywania w rosyjskich aresztach śledczych. Jeśli organy śledcze chcą „złamać” podejrzanego, doprowadzić do uzyskania zeznań obciążających siebie lub żądanej osoby, to tego typu metody dają oczekiwane rezultaty. Areszty śledcze znajdują się w często bardzo starych, obskurnych budynkach z przerażającymi normalnego człowieka warunkami sanitarnymi. Oznacza to, że podejrzani, z powodu braku miejsca, śpią na zmianę, panuje tam duchota, nie dojadają, cierpią na choroby zakaźne (statystyki mówią, że co dziesiąty z aresztowanych chory jest na gruźlicę).⁵ W dodatku państwo dorzuca własne „udogodnienia” dla zatrzymanych, poprzez specjalnie przedłużane procedury dochodzeniowo-śledcze oraz przewlekłe i długotrwałe prowadzenie rozpraw sądowych (trwające 2-4 lata).

Jak dawniej strefą szczególnej koncentracji zakłóceń praw człowieka jest armia⁶. Mimo nigdy niekończących się protestów społeczności i stosunkowo częstych z tego tytułu procesów sądowych, w armii nadal powszechne jest znęcanie się starszych żołnierzy nad młodszymi, czyli tzw. zjawisko „fali”, w imię nieformal-

⁵ http://www.google.pl/url?sa=t&ret=j&q=areszty+%C5%9Bledcze+w+rosji&esrc=s&source=web&cd=4&ved=0CDUQFjAD&url=http%3A%2F%2Fbip.ms.gov.pl%2Fpl%2Fprawa-czlowieka%2Furopejski-trybunal-praw-czlowieka%2Fopracowania-i-analazy-standardy-w-zakresie-ochrony-praw-czlowieka%2Fwybrane-zestawienia-tematyczne-orzecznictwa-etpcz%2Fdownload%2C2173%2C1.html&ei=WKrmUpmCH-fd7Qa9poGgAQ&usq=AFQjCNHYmafY8_epWMDtAgKS64UKUFm1QQ

⁶ Siły zbrojne Federacji Rosyjskiej zostały utworzone po rozpadzie Związku Radzieckiego, w dniu 7 maja 1992 r.

nych metod „podtrzymania” dyscypliny. Coraz ostrzejsza staje się przy tym walka o przestrzeganie elementarnych praw społecznych - korpusu oficerów i szeregowych w wojsku. W wielu jednostkach wojskowych warunki socjalno-bytowe są uwłaczające godności ludzkiej i godności obrońców ojczyzny. Wygłodzeni żołnierze i nie mający własnego godnego zakwaterowania, otrzymujący mizerną pensję oficerowie, a żołd żołnierze, żyją nie sprawami żołnierskimi, a jedynie troską o zapewnienie sobie wyżywienia i myślą, jak przeżyć kolejny dzień.

Kolejnym problemem jest ponížanie i nieludzkie traktowanie sierot w domach dziecka, osób chorych umyślowo w szpitalach psychiatrycznych i przytułkach, staruszków i inwalidów – mieszkańców domów opieki społecznej. Żyjący tam za portierniami strażników, w skąpych państwowych „budach”, które same w sobie są już przygnębiające, są dodatkowo ograbiani przez nadużycia i kradzieże ze strony nierzetelnego personelu. W wielu takich obiektach powstały zorganizowane grupy bezwzględnych „opiekunów”, które niekiedy niczym nie różnią się od zjawiska ww. „fali” w wojsku, której oficjalnym celem jest utrzymanie porządku i dyscypliny.

Na południu Rosji nadal ma miejsce określona forma niewolnictwa. Co ciekawe Rosja zajęła 49 miejsce w rankingu światowego niewolnictwa, z roku 2013.⁷ Wojna na Kaukazie i nędra bez trudu odrodziły tę, wydawałoby się, zapomnianą i najbardziej barbarzyńską formę gnębienia i znęcania się człowieka nad człowiekiem. W domach i na polach nowych właścicieli niewolnicy pracują i podlegają torturom. Są to nie tylko kupieni u bojowników rosyjscy jeńcy, lecz również żebracze, osoby bezdomne, lub po prostu osoby samotne i pokrzywdzone przez los, porwane lub podstępem wywiezione z represjonowanych regionów środkowej Rosji.

Faktycznie w stanie ograniczonego niewolnictwa żyje też wielu imigrantów, którzy przyjechali „za chlebem” do rosyjskich enklaw bogatych, pochodzący z bliskiej zagranicy Środkowej i Południowo-Wschodniej Azji.

Od połowy lat 90-tych w dużych miastach Rosji prowadzi się planowe „zamachy” na prawa mniejszości narodowych, przede wszystkim przedstawicieli narodowości zamieszkałych na Kaukazie. W wielu rosyjskich miastach dla obywateli Rosji - przedstawicieli ludności kaukaskiej, wprowadza się szczególny dyskryminacyjny reżim osiedlania się, stosuje specjalne procedury rejestracji, ograniczające swobodę poruszania się i nietykalność osobistą w miejscu zamieszkania. Jeszcze gorzej wygląda sytuacja obcokrajowców zwłaszcza, jeśli należą oni do narodowości, nieoficjalnie zaliczanych przez tutejsze organa bezpieczeństwa do tzw. „grup zwiększonego ryzyka”. Wizualna przynależność do określonego etnicznego typu może stanowić wystarczający powód dla najróżniejszych form „pozbawienia praw” ze strony pracowników tych organów, w trakcie prowadzenia np. różnego rodzaju „przedsięwzięć operacyjnych”.

⁷ http://polish.ruvr.ru/2013_10_17/Rosja-zajela-49-miejsce-w-rankingu-swiatowego-niewolnictwa/

Łamanie praw społeczno-ekonomicznych

Najbardziej⁸ dotkliwymi i mającymi zasadnicze znaczenie dla większości obywateli, jest łamanie praw społeczno-ekonomicznych, które gwarantują dla człowieka godny stopień życia. Ze wszystkich badań opinii publicznej wynika, że organizacje porządku publicznego niedostatecznie dbają o bezpieczeństwo obywateli, naruszają prawa w sferze pracy, zatrudnienia, społecznego zabezpieczenia (brak wypłaty wynagrodzeń, bezprawne zwolnienia, niewypłacalnie rent i emerytur, zapomóg, ulg, itp.).

Nieudolne polityczne rozdawanie przez państwo ulg i przywilejów, burzy i tak kruchy system ochrony społecznej. Humanitarna istota prawa do zabezpieczenia socjalnego i skąpość budżetów powodują, że koncentracja państwowych środków zapomogowych powinna być przeznaczona dla tych, którzy pozostają na skraju fizycznego przeżycia i nie w algorytmicznym jego sensie, lecz dosłownie. W Rosji zaś, w warunkach chronicznego niedostatku tych środków, część ulg, społecznych wypłat i usług przyznaje się nie z pobudek humanitarnych (niezdolność do pracy, lub znajdowanie się w trudnej sytuacji życiowej), a politycznych (za zasługi dla państwa - Prawo „O weteranach”, lub w związku z przynależnością instytucjonalną itd.). Duża liczba ulg doprowadza do formowania nieprawnie uprzywilejowanych przez państwo grup społecznych. Taka polityka przeczy humanitarnemu sensowi praw socjalnych, których zadaniem jest podtrzymywać w obywatelach ludzką godność i gwarantować swobodę osobowości. W sumie nazbyt szeroka i zróżnicowana polityka społeczno-socjalna doprowadza do tego, że osobom bezbronnym i nieuprzywilejowanym (bezdomne dzieci, emeryci wiejscy, samotni staruszkowie i inwalidzi) przypadają w udziale tylko ‘okruchy’ z państwowego społecznego ‘pieroga’.

Najbardziej zaniedbana przez państwo sfera praw człowieka - to prawa określające jakość życia: prawo do kształcenia się i obsługa medyczna. Brak jest uregulowań ustawowych określających prawa pacjentów, uczniów i ich rodziców. Nie mniejszą przeszkodą dla realizacji praw w tym zakresie staje się lawinowe pogorszenie jakości usług oświatowych i medycznych, co bezpośrednio negatywnie wpływa na poziom wykształcenia społeczeństwa i jakość ochrony zdrowia. Poza tym zmniejszają się zasoby wykwalifikowanej kadry pracowniczej i wyższej kadry naukowej.⁹

Wydawałoby się, że zaakceptowany w Rosji problem swobody wyznania dzisiaj zdobywa nowy wydźwięk. Stając się modnym i formalno-rytualnym - prawosławie stopniowo przekształca się w rosyjską religię państwową.¹⁰ Pieniądze z budżetu państwa przeznaczają się na budowę prawosławnych świątyń i organizacji

⁸ Ustawa z 16 grudnia 1994 roku o weteranach.

⁹ Rosja znajduje się na 55 miejscu wśród krajów wysoko rozwiniętych, według wskaźnika HDI (Human Development Index), który mierzy jakość życia.

¹⁰ Od 1 lutego 2009 zwierzchnikiem Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej jest patriarcha Cyryl I.

świąt religijnych. Gubernatorzy i merowie publicznie mają pod opieką tego typu projekty, organizują ich finansowanie z prywatnych źródeł. W pewnych subiektach¹¹ Federacji Rosyjskiej zawarto oficjalne porozumienia o współpracy między diecezją i administracją obwodu. Propaganda prawosławia, w najróżniejszych formach, prowadzona jest w wielu szkołach państwowych, na państwowych tele- i radiokanałach. O ile inne, tradycyjne dla Rosji religie są tolerowane, to małe grupy religijne i wielomilionowa masa ateistów staje się już dla państwa problemem.¹² Taka sytuacja ma miejsce głównie w grupach islamistów, zamieszkujących przede wszystkim niektóre południowe i środkowe regiony Rosji.

Zgodnie z Konstytucją FR, jedną z gwarancji swobody sumienia jest prawo do alternatywnej służby w ramach zapewnienia bezpieczeństwa dla tych obywateli, którzy z uwagi na swoje przekonania lub wyznanie, nie mogą służyć w wojsku. Jednakże w większości subiektów FR prawo to pozostaje fikcją.

Wolność słowa podlega w Rosji stałym próbom nadzoru i kontroli

Nie będąc jeszcze zbytnio samodzielny i dochodowym źródłem przychodów (z powodu niskiej zamożności tutejszego społeczeństwa - czytelników i widzów – oraz z niedoceniańcia medialnego rynku reklamowego) większość środków masowej informacji (zwane dalej SMI) zmuszonych jest korzystać nie z pieniędzy konsumentów i reklamodawców, a pochodzących od sponsorów, w zamian za świadczone im usługi propagandowo-polityczne. Oprócz tego, państwo nie chce odpuścić i skierować na wolny rynek komercyjny mediów, gdyż zna ich rolę i siłę przekazu. W sumie wolność słowa w Rosji zależy od zamówień i kaprysów właścicieli SMI, póki co większości państwowych.¹³ Jako najlepszy przykład ograniczania wolności słowa¹⁴ mogą posłużyć wydarzenia z przełomu 2011 i 2012 roku. Podczas kampanii wyborczej zablokowano wybrane strony www i wywierano nacisk na media internetowe.¹⁵

¹¹ Subiektami nazywa się większe jednostki terytorialne FR. Podział administracyjny Rosji obejmuje następujące podmioty federalne: republiki, kraje, obwody, miasta wydzielone, obwody autonomiczne, okręgi autonomiczne. W 2000 r. Rosję podzielono na tzw. Okręgi federalne, na czele których stoją gubernatorzy mianowani przez prezydenta Rosji.

¹² Ludność o rodowodzie prawosławnym stanowi ok. 83% populacji kraju.

¹³ W Rosji najbardziej wpływowym koncernem medialnym jest Wszecchrosyjski Państwowy Koncern Telewizyjny i Radiowy, posiadający 5 stacji telewizyjnych, 2 kanały międzynarodowe, 5 stacji radiowych i 80 regionalnych kanałów telewizyjnych oraz radiowych. Dwa z sześciu najczęściej oglądanych, ogólnokrajowych kanałów telewizyjnych (TNT i NTV) należą do Gazpromu, spółki akcyjnej, w której największy udział posiada państwo (38,3%), źródło: BBC News Country profile: Russia, Gazprom's Annual Report 2006. Gazprom, 2006. [dostęp 2007-08-15].

¹⁴ Tylko 14% rosyjskich dziennikarzy zadeklarowało, że mają swobodę działania i nie zauważają istnienia cenzury w mediach, źródło: Maria Anikina. „Journalists in Russia”, Journalism in Russia, Poland and Sweden - traditions, cultures and research. Södertörns högskola, 2011, str. 30.

¹⁵ <http://www.korespondent-wschodni.org/informacje/wolnosc-slowa-w-rosji-raport-kw>

Kolejna istotna kwestia to ta, iż mimo obecności w rosyjskim prawodawstwie norm, zakazujących ograniczenie prawa obywateli do swobody poruszania się i swobody wyjazdu za granicę, to u części Rosjan pozostają poważne problemy ze swobodą przemieszczania się nawet wewnątrz kraju. Problemy te, przede wszystkim, związane są z obowiązkiem meldunkowym, formalnie zniesionym, lecz faktycznie egzekwowanym, który ogranicza swobodę obywateli w formie konieczności dokonywania „rejestracji”. Związane jest to z tym, że realizacja wielu praw społecznych obywateli funkcjonuje w oparciu o wytyczne odpowiednich regionalnych organów państwowych i organizacji, stosownie do miejsca zamieszkania, tj. rejestracji. Według miejsca rejestracji wypłacane są np. emerytury i różne inne zapomogi społeczne. Ściśle przywiązana do „oficjalnego” miejsca zamieszkania pozostaje też pomoc medyczna, finansowana przez państwo. Nieformalne żądanie obecności w miejscu stałej rejestracji odbywa się też podczas zatrudnienia. Takie oraz inne motywy są ściśle respektowane, a ich nieprzestrzeganie może być przyczyną wielu konsekwencji, które mogą spotkać też pracodawcę.

Prawo obywateli do dostępu do informacji

Najbardziej masowo łamie się prawo dostępu obywateli do informacji i prawo dostępu do państwowego i municypalnego zasobu informacyjnego. Powszeczne są sytuacje, gdzie większość obywateli zderza się z trudnościami lub niemożliwością otrzymania takiej lub innej informacji np. z administracji lub organu ochrony społecznej, zapoznania się z orzeczeniem sądu lub protokołem lekarskim, otrzymania kopii dokumentów itp. Jest to o tyle ważne, że właśnie realizacja prawa dostępu do informacji czyni możliwym przestrzeganie i obronę każdego innych praw osobistych człowieka oraz stwarza warunki dla normalnego cywilizowanego życia.

Bardzo trudne do wyegzekwowania jest także jedno z podstawowych ekonomicznych praw człowieka – swoboda działania i samodzielnej inicjatywy. Istniejący reżim faktycznie wyprowadził przedsiębiorców poza ramy prawne, oddając ich na „pożarcie” biurokracji i struktur kryminogennych. W takich warunkach rosyjscy przedsiębiorcy i oligarchowie budują nową, biurokratyczno-monopolistyczną ekonomikę, coraz bardziej przytłaczając w ten sposób prywatną inicjatywę i konkurencją, zwykłych obywateli tego kraju.

PODSTAWOWE ZAGROŻENIA DLA PRAW CZŁOWIEKA W ROSJI

Organy bezpieczeństwa i porządku publicznego państwa

Zagrożenie dla praw człowieka w FR stanowi także niedofinansowanie organów bezpieczeństwa i porządku publicznego państwa (określanych tu jako tzw. struktury „siłowe”) oraz ich bardzo niskie wynagrodzenie. Policja¹⁶, prokuratura, sądy nie są w stanie obronić podstawowej masy ludności od zamachów na prawa człowieka. Co gorsze, organy bezpieczeństwa i porządku publicznego, same stają się coraz częściej niebezpiecznym dla ludności źródłem łamania praw obywatelskich. Codzienna przemoc dla wielu pracowników policji stała się jednym z podstawowych sposobów realizacji obowiązków służbowych. Człowiek z gumową pałką w mundurze staje się coraz bardziej rozpoznawalną figurą, odmierzającą szaremu obywatelowi jego „porcję” osobistej nietykalności i godności, w zależności od społecznego statusu i poziomu dochodów. Niski poziom profesjonalności, ignorancja prawna i humanitarna pracowników tych struktur powoduje, że stojące przed nimi zadania, rozwiązywane są metodami najbardziej prymitywnymi, tj. w większości siłą i przemocą. Przy tym bezkarność, nieobecność realnej odpowiedzialności - nie tylko karnej, lecz również obywatelsko-prawnej, administracyjnej, dyscyplinarnej, moralnej - stają się jednymi z podstawowych przyczyn zagrożenia łamaniem praw człowieka ze strony organów „siłowych”.

Przede wszystkim, „życiowej przemocy” podlegają tzw. „nie adaptowalni obywatele”, czyli ci najbardziej bezbronni wobec policji: bezdomni, żebracze, narkomani i alkoholicy, zwolnieni z zakładów karnych i aresztanci itp. Przemocy i znęcaniu się mogą ulec też i zwyczajni obywatele, którzy dali jakkolwiek powód lub sygnał, przez co mogliby znaleźć się w sferze policyjnych podejrzeń.

Oczywista nieadekwatność systemu sądowego w odniesieniu do formalnie proklamowanych w Rosji zasad państwa prawa

Zagwarantowana przez reformę sądową¹⁷ ich niezawisłość, przekształciła się w autorytatywne i wszechwładne sądy. Wielu sędziów ewidentnie nie radzi sobie

¹⁶ Od roku 2012 r. nastąpiła przemiana milicjantów w policjantów.

¹⁷ Najwięcej zmian wprowadziła konstytucja FR z 1993 r., która dała podstawy formowania władzy. Kolejnym etapem rozwoju reformy sądowniczej było przyjęcie pod koniec 1996 r. ustawy *O sudiobnoj sistiemie Rosijskoj Fedieracji*. Dalszych prób reformy sądownictwa podjęto się wraz z objęciem władzy przez Władimira Putina.

z moralnym i psychologicznym ciężarem niezawisłości. Przy tym sądy jak dawniej, reprezentują sobą spójną strukturę z organami prokuratury i MSW. Przejawia się to ewidentnie w solidarnym zachowaniu wielu sędziów i prokuratorów np. w procesach przeciwko pracownikom organów bezpieczeństwa i porządku publicznego. Nadal nie można mówić o bezstronności i niezawisłości sądów, obserwując przebieg procesów sądowych.

W sądowej praktyce jak dawniej panuje osławiona skłonność do oskarżania. Tak jak w czasach Związku Radzieckiego dominują wyroki skazujące, zaś w całej skali orzecznictwa sądowego, zaledwie 1% stanowią wyroki uniewinniające.

W rosyjskich sądach powszechnych, orzeczenie sądu na korzyść obywatela wcale nie oznacza, że sprawiedliwości stanie się za dość. Wyrok sądowy po prostu w wielu przypadkach nie jest egzekwowany lub egzekwowany jest częściowo. Procent wykonania wyroków sądowych w sądach powszechnych nie przekracza dziś 40%.

Sprawą nie do przewyciężenia w rosyjskich sądach, staje się przewlekanie w nieskończoność procesów, które w efekcie często do niczego nie prowadzą (np. proces aktywistów Greenpeace w 2013 r.).¹⁸ Obecnie zauważa się brak wiary Rosjan w rzetelne procesy, sprawiedliwe wyroki, jednym słowem – całkowity brak wiary w skuteczność sądów.

Współczesny system sądowy nie jest w stanie zagwarantować realizacji jednego z podstawowych procesowych praw człowieka - równości obywateli wobec prawa. W Rosji „więzienia dla biednych” są nie tylko dlatego, że nędza skłania do przestępstw nawet cichych, nieszkodliwych ludzi, lecz również dlatego, że nie posiadający środków, na pokrycie usług adwokackich, przeciętny Rosjanin, jest nadzwyczaj łatwym obiektem w stosowaniu przez organa śledcze, metod prowokacji i szantażu. Sąd nie przykładá dużej wagi to tego typu osób i często z góry podejmuje w sprawie wyroki, tym bardziej, jeśli dany obywatel był już sądzony. Poza tym, często te same oskarżenia wyniesione „przeciwko biednemu”, a „bogatemu”, kończą się wyrokiem korzystniejszym dla tego ostatniego, a poza tym na pewno może on ubiegać się o przedterminowe zwolnienie, co nie przysługuje „biednemu”.

Prokuratura – adwokat państwa?

Prokuratura przyjmując na siebie funkcje oskarżyciela państwowego, czynności śledcze i nadzoru nad przestrzeganiem praworządności - tym samym zobowiązała się pełnić nieformalną funkcję „adwokata państwa”, co sprawia, że w roli instytucji, która ma przeciwdziałać łamaniu praw człowieka, jest mało efektywna. W organach prokuratury nie prowadzi się nawet statystyki liczby podjętych działań

¹⁸ 18 września 2013 r., operując z pokładu pływającego pod banderą Holandii statku "Arctic Sunrise", działacze Greenpeace'u usiłowali dostać się na należącą do koncernu paliwowego Gazprom platformę wiertniczą Prirazłomnaja, aby zaprotestować przeciwko wydobywaniu ropy naftowej w Arktyce.

w zakresie przeciwdziałania incydentom łamania praw człowieka (co leży w kompetencji sądów i MSW). W Rosji, w takich jak ten przypadkach mówi się, że „jeśli nie prowadzi się statystyki, to znaczy, że nie żądają sprawozdawczości, a jeśli nie ma sprawozdawczości, to znaczy, że nie ma w tym zakresie żadnej konieczności podejmowania jakichkolwiek działań”.

Obiekty zamknięte

Najbardziej poważne łamanie praw człowieka ma miejsce w państwowych i municypalnych obiektach, które w mniejszym lub większym stopniu ograniczają swobodę obywateli. Przy czym, tymi najbardziej niebezpiecznymi dla praw człowieka obiektami są nie tylko tradycyjne miejsca przymusowego przetrzymywania obywateli (więzienia, koszary wojskowe i szpitale psychiatryczne), lecz również domy dziecka, domy opieki dla starców i inwalidów, domy wychowawcze, jak również instytucje medyczne mające stałą siedzibę, chociażby kliniki i szpitale. Jednym słowem, każde tego typu obiekty, w których ludzie zmuszeni są przez jakiś czas żyć, a od świata zewnętrznego dzieli ich dyżurka z ochroną obiektu lub portiernia, poddani są określonemu reżimowi, którego srogość zależy najczęściej od humoru i woli danej administracji lub nawet personelu takiego obiektu.¹⁹

„Pomysłowość” człowieka w wymyślaniu różnego rodzaju wątpliwych „rozrywek” jest nieograniczona. Nieobecność kontroli i nadzoru w tego typu obiektach specjalnych – to pokusa dla samowoli. I jeśli tylko dopuścimy myśl, że w tych obiektach może być zatrudniony nierzetelny lub okrutny urzędnik, czy funkcjonariusz (a przecież żadnego specjalnego doboru w tym zakresie w Rosji nie ma), to tym samym możemy sobie wyobrazić, w jakim stopniu bezbronni mogą stać się np. żołnierze, tymczasowo osadzeni lub aresztowani, pacjenci oraz inni podopieczni obiektów zamkniętych.

W istocie więc, mamy do czynienia z całymi terytoriami „wolnych” od praw człowieka, a ściślej mówiąc terytoriami, gdzie przestrzeganie tych praw zależy od dobrej woli naczelników i obsługi. Wystarczy podliczyć, ile w ramach całego kraju funkcjonuje więzień, koszar wojskowych, domów opieki, pensjonatów dla inwalidów i starców oraz różnego rodzaju szpitali oraz jaka olbrzymia liczba Rosjan zmuszona jest tam żyć, przy prawie pełnej nieobecności kontroli społecznej w zakresie przestrzegania ich praw - to od razu staje się jasne z jaką skalą problemu mamy do czynienia.

Brak swobodnego dostępu do informacji

W Rosji nie ma mowy o swobodnym dostępie do informacji, przede wszystkim z uwagi na fakt, że wszelkie kancelarie, agencje informacyjne i SMI kontrolowane są przez organa państwowe i municypalne. Tutejsza władza uważa, że

¹⁹ <http://www.hrw.org/europecentral-asia/russia>

informowany obywatel - dobry obywatel, a dobry obywatel - zły poddany. Sytuacja jest na tyle poważna, że kwestią przestrzegania prawa do informacji, należącym do jednego z praw człowieka należy w Rosji zająć się natychmiast.

Zgodnie z Prawem „O informacji, informatyzacji i ochronie informacji”²⁰ rosyjscy obywatele mają prawo „dostępu do państwowych zasobów informacyjnych i nie są zobowiązani do uzasadniania przed dysponentem tych zasobów, celu - do czego dana informacja jest im potrzebna”.²¹ Oprócz tego, „obywatele i organizacje mają prawo dostępu do zgromadzonej na ich temat dokumentacji”.²² Przy czym prawo to jest tylko wirtualnym zapisem. Odnotowuje się np. przypadki, że rodzice chcą wiedzieć, na jakich zasadach uczy się ich dziecko w szkole i w tym celu proszą dyrektora o udostępnienie im Statutu szkoły. Ten, najwyżej pokaże im jego okładkę, bo powoła się na tajemnicę państwową, która wyraźnie zakazuje wglądu do takiego dokumentu. W innym przypadku, jeżeli obywatel z powodu nie wypłacania mu pensji np. przez okres dwóch miesięcy, zalega z opłatą za mieszkanie, a w międzyczasie wystąpi do administracji o potrzebne mu w tym czasie zaświadczenie o miejscu zameldowania – nie otrzyma żadanego dokumentu, dopóki nie ureguluje długu.

Ponadto do powszechnych należą problemy z dostępem i kopiowaniem materiałów w procesach sądowych, z odbiorem decyzji komisji poborowej i wszelkiego innego dostępu do informacji, która jest czasami niezbędna zwykłym obywatelom do prowadzenia ich codziennego życia.

W Rosji dostęp do informacji odmawia się w różny sposób. Czasami np. po prostu w ogóle nie wpuszcza się obywatela do biura (chronią tego dyżurni, ochrona, portiernie), można żądać pisemnego uzasadnienia zapotrzebowania na daną informację (gdzie termin udzielenia odpowiedzi jest nieokreślony), można tak zwlekać z odpowiedzią, że po jakimś czasie żądana informacja już nikomu nie będzie potrzebna, można cedować zapytanie na inne instancje, instytucje i urzędy, można żądać wysokich opłat za otrzymanie informacji (co w większości przypadków stosowane jest bezprawnie), można powoływać się też na mityczny gryf dostępu do danej informacji, co nie do końca może odpowiadać rzeczywistości, a także po prostu w ogóle nie odpowiadać na zapytanie, co nie wzbudza wśród rosyjskiego społeczeństwa wielkiego zdziwienia. W Rosji urzędnik to „Pan” i jego decyzje są niepodważalne. Stosować się jego wyrokowi musi niestety każdy przeciętny obywatel tego kraju.

Łamanie prawa dostępu do informacji może pozornie wydawać się nie tak ważne w stosunku do innych praw. Jednakże wiadomym jest, że właśnie kompleksowa realizacja tego prawa zabezpiecza przestrzeganie i ochronę wszystkich pozostałych praw i sprawia, że życie staje się bardziej cywilizowane. Stąd właśnie to prawo najczęściej i masowo łamane jest w Rosji.

²⁰ Obowiązująca od 20 lutego 1995 r.

²¹ <http://biurose.sejm.gov.pl/uzup/mid-306.pdf>

²² Tamże.

Wojna w Czeczenii

Wojna w Czeczenii, to nie tylko bardzo poważny problem humanitarny i polityczny dla rosyjskiej władzy.²³ To także wielkie tragedie ludności czeczeńskiej i żołnierzy tam walczących. Poza tym stanowi to poważny problem humanitarny całego kraju.

Każda wojna obniża społeczną wartość ludzkiego życia, jest źródłem agresji, stanowi źródło i poligon autorytatywnych technologii, przeczy osobowości, świadomości i osobliwości jednostki ludzkiej. Każda wojna przeczy zatem prawom człowieka.

Wojna czeczeńska okazała się podwójnie bezsensowna, ponieważ była długotrwała i żadna ze stron nie osiągnęła w pełni zakładanych przez siebie na początku celów. Cały kraj stał się w pewnym sensie zakładnikiem tej wojny.²⁴

Wojna ta, to ognisko autorytatywnej epidemii. Spowodowała łamanie podstawowych praw człowieka, nakłaniała do bezprawia, dopuszczała samowolę do przyjętych prawem norm. Wojna w Czeczenii stanowi najbardziej wyrazisty przejaw łamania praw człowieka.

Dyktatura instytucjonalnego prawa

Realne życie Rosjan normalizują nie prawa, przyjęte publicznie w wyniku demokratycznych procedur, przez specjalnie wybranych reprezentantów narodu – deputowanych. Realne „przepisy gry” w Rosji normalizują tzw. „akta podwykonawcze”, tj. przeróżne instrukcje, decyzje, dekryty i polecenia, wydawane po cichu w niedostępnych dla obywateli resortach. Jest to typowe dla kraju, w którym od pokoleń realna władza należy nie do polityków, a do urzędników. Jest to bardzo nienaturalnie i szkodliwie dla praw człowieka.

Wobec braku obiektywnego zainteresowania rosyjskiej władzy w realizacji praw człowieka, dopominanie się o ich oficjalne uznanie jest możliwe jedynie poprzez przedstawicielskie organy władzy, które w zależności od charakteru swojego funkcjonowania, są zależni od opinii publicznej i zdają się na społeczne lobby. Jeśli natomiast wspierane przez organy społeczne prawa człowieka są na tyle ogólne, że wymagają uściślenia w oparciu o określone akty prawne, lub są nie autorytatywne dla urzędników i sądów przez co mogą zostać zablokowane lub zakwestionowane prawnie - to los tego typu praw człowieka jest z góry na przegranej pozycji.

²³ I wojna w Czeczenii – konflikt zbrojny pomiędzy separatystami czeczeńskimi usiłującymi utworzyć niepodległe państwo czeczeńskie i rosyjskimi wojskami federalnymi, datowany na okres od 11 grudnia 1994 roku do 31 sierpnia 1996 roku.

²⁴ II wojna czeczeńska – konflikt zbrojny prowadzony od 11 października 1999 do 16 kwietnia 2009 roku między Federacją Rosyjską a separatystami czeczeńskimi, którzy od 2007 roku usiłowali o utworzenie muzułmańskiego, ponadetnicznego państwa wyznaniowego, mającego obejmować niemal całe terytorium Kaukazu Północnego.

Brak zakorzenienia się praw człowieka w Rosji

Przytoczony powyżej, choć niepełny wykaz zagrożeń i uchybień w sferze praw człowieka w Rosji jest nie tylko problemem państwa (choć politycznie na pewno tak), to i ogólnie rzecz biorąc – stanowi problem społeczeństwa, problem rosyjskiej historii i tradycji, problem odnoszenia się człowieka do drugiego człowieka. Prawa człowieka w Rosji zagrożone są nie garstką skorumpowanych urzędników i niemoralnych polityków. Tu państwo pozwala sobie nie zauważać obywatela z jego prawami, dlatego że lekceważenie wartości i swobód obywatelskich jest w Rosji naturalne i dopuszczane prerogatywą każdego, kto z różnych przyczyn ma siłę sprawczą i władzę, lub kto w danym momencie ma status dominatora. Nauczyciel np. w naturalny sposób może, nie zdając sobie do końca z tego sprawy – naruszyć swobodę i godność ucznia, lekarz - pacjenta, kontroler - pasażera, sprzedawca - kupującego, urzędnik – zwracającego się o pomoc obywatela itd. Najsmutniejsze w tej sytuacji jest to, że w większości wypadków, ofiary takich zależności faktycznie zdają sobie sprawę z tego faktu dopiero po czasie, ponieważ znając rosyjskie realia, nawet nie próbują podejmować jakichkolwiek kroków w obronie swoich praw i godności.

Chociaż brak w tym zakresie oficjalnych statystyk, to doświadczenie organizacji broniących praw człowieka oraz osobiste doświadczenia życiowe każdego człowieka zdrowo podchodzącego do życia, pozwalają ocenić, że na dziesięć osób, które uległy naruszeniu swoich praw, tylko dwie trzecie spróbuje coś zrobić w sprawie ukarania winnych. Akceptowany przez społeczeństwo, obywatelski brak odpowiedzialności urzędników i administratorów, to „bicz” rosyjskiego życia publicznego.²⁵

Nie oznacza to jednak, że w zakresie praw człowieka w Rosji nic się nie uda zrobić - oznacza to tylko, że zakorzenianie się praw człowieka w Rosji wymaga znacznie większych wysiłków, niż można to sobie wyobrazić. Pytanie jakie się nasuwa to, jakie decyzje należałoby podjąć w celu poprawy respektowania praw człowieka w Rosji? Przede wszystkim należałoby zwrócić uwagę na następujące kwestie:

- starać się za wszelką cenę nie dopuścić do wybuchu kolejnego konfliktu na Północnym Kaukazie. Konflikt czeczeński udowodnił, że była to niepotrzebna wojna, która doprowadziła do wyniszczenia części społeczeństwa, w której tak naprawdę nie było pełnych zwycięzców. Pozostały jedynie: osobista tragedia wielu rodzin, którzy utracili swych najbliższych, gorycz i smutek oraz strata wielu młodych żołnierzy – obywateli tego kraju, którzy żyjąc, więcej mogliby uczynić dobra dla rozbudowy swej ojczyzny, niż było pożytku z ich udziału w tej wojnie,

²⁵ opracowano na podstawie wyszukanych w ŚMI, rosyjsko języcznych materiałów informacyjnych poruszających problemowe zagadnienie

- kontynuować proces reformowania sądownictwa, w kierunku realnej demokracji i humanitaryzacji instytucji i procedur zajmujących się ochroną praw człowieka, mając oczywiście na uwadze rosyjskie realia. Wszyscy od dawna wiedzą jak tego dokonać, ale musi pojawić się ku temu wola,
- zawsze i wszędzie, poczynając od najniższych poziomów społecznych, domagać się praw człowieka wynikających z Konstytucji i rzeczywistej mocy prawa nad aktami normatywnymi,
- starać się o przyjęcie pakietu ustaw podlegających kontroli społecznej, dotyczących zabezpieczenia praw człowieka w publicznych i niepublicznych urządach wszystkich szczebli,
- ubiegać się o powołanie instytucji praw człowieka, której działalność nadzorowana będzie przez komisję parlamentarną. Przy masowym łamaniu praw człowieka, w sytuacjach, kiedy na prawa człowieka robią „zamach” wyżsi urzędnicy państwowi, lub w innych złożonych sytuacjach - nadzór parlamentarny jest jedynym z najefektywniejszych narzędzi dla dochodzenia prawdy. Wyznaczona przez parlament komisja śledcza ma prawo wysłuchiwać zeznań wszystkich urzędników, mających udział w danej sprawie, a przy tym urzędnicy nie mają prawa odmówić udziału w tego typu procesie, który odbywa się na podstawie ściśle określonej procedury postępowania karnego,
- starać się o przyjęcie prawa „O odpowiedzialności karnej urzędników (społeczno-prawnej, administracyjnej i dyscyplinarnej) „, które oprócz innych konsekwencji karnych, wprowadziłoby karną odpowiedzialność majątkową urzędników, łamiących prawa człowieka, przede wszystkim w zakresie ograniczenia dostępu do informacji.

ZAKOŃCZENIE

Jak wspomniano na wstępie, bardzo złożoną sprawą w Rosji jest obrona praw człowieka, trudną do wyegzekwowania i wprowadzenia w życie. Jednakże społeczeństwo rosyjskie, które chce praktycznego zastosowania tych praw, powinno wiedzieć, jakie są wśród nich priorytety.

Mówiąc o kategoriach obywateli, najbardziej cierpiących w wyniku łamania praw człowieka i coraz bardziej potrzebujących pomocy, zarówno od państwa, jak i od organów oraz organizacji broniących praw człowieka, to niewątpliwie i w pierwszej kolejności powinna być mowa o najsłabszych i bezbronnych obywatelach, znajdujących się w absolutnej zależności od cudzej woli, czyli o dzieciach. Skutki łamania praw człowieka w stosunku do dzieci są najbardziej dotkliwe, chociaż dzieci być może nie odczuwają niekiedy tych konsekwencji tak boleśnie, jak dorośli. Dziecko, z uwagi na swój wiek, nie może poprawnie oszacować sytuacji, stąd właśnie jest najbardziej bezbronne.

Dzieci bezdomne oraz z patologicznych rodzin, powinny być w centrum uwagi organizacji zajmujących się obroną praw człowieka. Rosyjskie państwo nie upatruje problemu łamania praw dziecka jako swój główny problem, ale jest to kraj z ogromną liczbą dzieci pozbawionych opieki, masowym brakiem nadzoru nad ich wychowaniem dzieci i skrajnie katastrofalnym poziomem ich wykształcenia. Poziom zaniedbań w tej sferze jest niedopuszczalny i wymaga jak najszybszych i radykalnych zmian.

Aktualny stosunek władz rosyjskich do wychowania dzieci, można określić jako minimalny. Przy i tak bardzo małym budżecie państwa, na wszystkich poziomach, o państwowej polityce społecznej w zakresie minimalnego finansowania procesów wynikających z praw dziecka, można określić jako całkowicie dyskryminującą. Środki finansowe, kierowane na pomoc dla starszego pokolenia obywateli, według liczby zarejestrowanych osób, znacznie przekraczają kwotę przeznaczoną na zabezpieczenie społecznego i fizycznego zdrowia dorastającego pokolenia. Dzieci w Rosji, w istocie jednak, skazani są jedynie na wyborczą aktywność starszaków. Bo komu są potrzebne bezdomne dzieci lub te, pochodzące z patologicznych rodzin. Same one nie są jeszcze dopuszczone do wyborów i nie mają swojego głosu w dorosłym życiu obywateli tego państwa.

Oprócz dzieci, priorytetową grupą w zakresie ochrony praw, powinni być także mieszkańcy domów opieki społecznej, pacjenci szpitali psychiatrycznych i oddziałów zamkniętych, żołnierze poborowi oraz emigranci.

Jeśli mówić o priorytecie poszczególnych praw człowieka, które wymagałyby skupienia się na nich w pierwszej kolejności, to bez wątpienia, na pierwszym miejscu powinna znaleźć się ochrona obywateli w zakresie stosowania tortur oraz innych form przymusu i kary.

Z wielką powagą powinno się też podjąć jak najszybsze kroki w zakresie sfery informacyjnej, wynikającej z praw człowieka, co byłoby milowym krokiem gwarantującym realizację wszystkich pozostałych jego praw. Chodzi tu nie tylko prawo wolności słowa, ale i prawo do otrzymywania informacji z instytucji administracji państwowej i instytucji municypalnych. To prawo jest bardzo ważnym narzędziem w przełamaniu zatwardziałego rosyjskiego biurokratyzmu.

W końcu, krótkowzrocznością byłoby u organizacji zajmujących się ochroną praw człowieka, nie zwrócenie należytej uwagi na sytuację w zakresie przestrzegania prawa do życia prywatnego we wszystkich jego przejawach. Problem nie ogranicza się jedynie do aktywnych działań rosyjskich Specusłużb w sferze swobodnego dostępu do wirtualnej informacji internetowej. Narasta też destruktywna ingerencja w prywatne życie obywateli, ze strony pracodawców i środków masowej informacji. Istnieje poważny problem opisu i określenia granic życia prywatnego w stosunku do dzieci, uczniów, pacjentów, mieszkańców domów opieki społecznej, pracowników w miejscu ich pracy.

Innymi słowy, domagać się godności życia prywatnego w Rosji - znaczy iść drogą przewycięzania pozostałości totalitaryzmu, trwale zakorzenionego w rosyjskim stylu życia i nawykach.

BIBLIOGRAFIA

- [1] *BBC News Country profile: Russia*, Gazprom's Annual Report 2006. Gazprom, 2006. [dostęp 2007-08-15].
- [2] <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/rosja.html>
- [3] http://www.hfhrpol.waw.pl/pliki/Konwencja_w_Sprawie_Zakazu_Stosowania_Tortur.pdf
- [4] http://polish.ruvr.ru/2013_10_17/Rosja-zajela-49-miejsce-w-rankingu-swiatowego-niewolnictwa
- [5] <http://www.korespondent-wschodni.org/informacje/wolnosc-slowa-w-rosji-raport-kw>
- [6] <http://www.hrw.org/europecentral-asia/russia>
- [7] *Między Unią a Rosją*, wyd. Słowa i Myśli, Warszawa 2013.
- [8] Politkowska A., *Rosja Putina*, Warszawa 2012.
- [9] Ustawa z 16 grudnia 1994 roku o weteranach.